

J. P. MALLORY, *A History of the Indo-European Problem*, „The Journal of Indo-European Studies” vol. 1, nr 1, 1973, s. 21-65.

Jednym z większych osiągnięć filologów ubiegłego stulecia było postawienie koncepcji indoeuropejskiej rodziny językowej. Powstało w związku z tym zagadnienie rekonstrukcji kultury Praindoeuropejczyków oraz ich kolebki. Jest to problem pochodzenia Europejczyków i zarazem zachodniej cywilizacji. W omawianym artykule Mallory przedstawia historię lingwistycznych i archeologicznych ujęć dotyczących kolebki Praindoeuropejczyków. Przewodnią rolę przyznaje autor językoznawstwu.

Już starożytni Rzymianie uczynili krok ku pogładowi, że można wysnuwać wnioski na podstawie porównywania języków; ich rozważania dotyczyły stosunków między łaciną a greką. Pewne rozważania nad językami przeprowadzano też w średniowieczu. Pojawiła się wtedy między innymi koncepcja prajęzyka. Pogląd ten sięga czasów wczesnochrześcijańskich, kiedy to hebrajski uważano za pierwotny język ludzkości. Teoria ta przetrwała do okresu Odrodzenia. Z kolei w XVIII w. zajmowano się pochodzeniem narodów i języków, komentując przekazy Starego Testamentu, przy czym język Jafeta miał być odpowiednikiem grupy europejskiej. Dodajmy, że w tym czasie ważne stwierdzenie wypowiedział G. W. Leibniz głosząc, że porównywanie języków i odkrywanie ich związków pokrewieństwa może rzucić światło na problemy pochodzenia ludów¹. Lecz narodziny nowożytnej filologii porównawczej przypadają na drugą połowę XVIII

w., kiedy to W. Jones (1776 r.) ogłosił, badając sanskryt, grekę i łacinę, że wywodzą się one z jednego źródła. Koncepcję tę poparł F. von Schlegel (1772-1829), który stwierdził, że kolebką ludów mówiących tymi językami były Indie; doprowadziły go do tego studia nad sanskrytem. Na początku XIX w. zgadzano się, że grupa indoeuropejska jest oddzielną formacją językową i że problem jej kolebki nie wiąże się z zagadnieniem pochodzenia ludzkości. Określenie „Indoeuropejczycy” wprowadził po raz pierwszy w roku 1813 T. Young. R. Rask w 1818 r. sformułował model języków europejskich i twierdził, że kolebka ich leżała między Azją Mniejszą a Kotliną Węgierską. W roku 1823 A. Murray ogłosił pracę, w której ludy Europy wywodził z Azji, przy czym poszczególne języki miały napływać z plemionami do Europy sukcesywnie: najwcześniej mieli przybyć Germanie, później Celtowie itd. R.G. Latham w 1851 r. stwierdził, że nie można odrywać od siebie języków Europy i języków indoeuropejskich Azji. Postawił hipotezę o podobieństwie grup indoirańskiej i bałto-słowiańskiej i wypowiedział tezę, wówczas nie uznawaną, że ich kolebki należy szukać raczej w Europie. W roku 1859 E. Renan lokalizował kolebkę Indoeuropejczyków w Azji Środkowej. W tym samym roku A. Pictet ogłosił dzieło, w którym wypowiedział się również za kolebką azjatycką; wnioski opierał na podstawach lingwistycznych. Pictet upatrywał kolebkę w Baktrii, tj. nad środkową i górną Amu-Darią. Dzieło to odegrało poważną rolę, gdyż w odróżnieniu od wielu wcześniejszych biblijnych nastawień oparto je na porównawczym

¹ P. HAJDŮ, *Narody i języki uralskie*, Warszawa 1971, s. 15.

materiale językowym. Ciekawe, że niezależnie J. Baldwin (1869r.) na podstawie studiów archeologicznych umieścił kolebkę także w Baktirii. V. Hehn w dziele z 1870 r. wykazał, że ucywilizowanie ludów Europy dokonało się pod wpływami azjatyckimi. Z dzieła T. Benfeya (ok. 1870 r.) poświęconego archeologii Europy wynikało, że koncepcja kolebki azjatyckiej nie miała podstaw. W roku 1873 A. Pike wysunął tezę wyższości rasowej Ariów i twierdził, że kolebką ich była Sogdiana, tj. ziemie leżące między rzekami Amu-Daria i Syr-Daria, skąd rozeszli się ok. 10000 r. p.n.e. O pierwotnych siedzibach Ariów wypowiedział się ogólnie, lecz trafnie nie cytowany przez Mallory'ego F. Engels (1884 r.), który umieszczał ich siedziby na trawiastych równinach Indii oraz nad rzekami Amu-Daria, Syr-Daria, Donem i Dnieprem². T. Poesche (1878 r.) upatrywał kolebkę Indoeuropejczyków w kręgu ludów germańskich, a swoją koncepcję oparł na danych antropologii. W związku z jego teorią zwrócono też uwagę na Litwę jako obszar archaicznego języka z grupy indoeuropejskiej. Do koncepcji Poeschego, lokalizującego rasę blondynów nad Bałtykiem, dołączył się K. Penka, lecz odrzucił ziemie nadbałtyckie jako ewentualną kolebkę Indoeuropejczyków. W dziele z 1886 r. autor ten ogłosił, że kolebka ich leżała w Skandynawii, gdyż tu według niego było centrum rasy blondynów. Jego koncepcje zostały później zarzucone. W roku 1888 Ch. Morris wysunął na czoło Kaukaz. W tym samym roku M. Müller zajął się Ariami z językowego i etnologicznego punktu widzenia. Zwrócił uwagę, że w omawianym problemie chodzi o termin lingwistyczny i w związku z tym nie jest możliwe zlokalizowanie prakolebki Indoeuropejczyków. Jeśli mówił o niej, to umieszczał ją „gdzieś w Azji”, która była ojczyzną różnych grup językowych. Nowy punkt widzenia zaproponował C. I. Taylor. Zgadzał się, że Ariowie byli blondynami, lecz odrzucił teorię kolebki w Skandynawii. Jego bowiem zdaniem był to za mały obszar dla wyprowadzenia tak wielkiej grupy językowej. W roku 1889 H. D'Arbois de Joubainville lokalizował prakolebkę w basenie Amu-Darii i Syr-Darii, natomiast zdecydowanie odrzucił Europę, którą według niego zajął zachodni odłam Indoeuropejczyków. Natomiast odłam wschodni powędrował do Indii. Nowe rozwiązanie zaproponował w 1890 r. antropolog D. Brinton. Twierdził on, że język Ariów rozwinął się wskutek fuzji dwu lub więcej języków aglutynacyjnych, których

źródło upatrywał na terenie siedzib Basków i Berberów. Odrzucił też teorię, że Ariowie byli blondynami. Uważał, że ich kolebka znajdowała się w zachodniej Europie, skąd powędrowali oni na wschód. T. H. Huxley (1890 r.) opowiedział się za kolebką umiejscowioną w szerokiej strefie od Uralu do Morza Północnego.

W roku 1890 ukazało się klasyczne dzieło O. Schradera *Sprachvergleichung und Urgeschichte*. Uważał on, że filologia porównawcza nie potrafi zrekonstruować pierwotnej kultury Indoeuropejczyków; rozwiązanie mogą dać tylko językoznawstwo, archeologia i historia. Twierdził, że w świetle analizy języków europejskich Indoeuropejczycy byli rolnikami, lecz dotychczas pomijano w tym względzie języki indoirańskie, których nosiciele byli nomadami. Temu złożonemu kompleksowi gospodarczemu miało, jego zdaniem, odpowiadać terytorium zawarte między Karpatami i Azją Środkową, a przede wszystkim południe ówczesnej Rosji. Byli też badacze, którzy wnieśli mniejsze lub większe przyczynki do omawianego zagadnienia. J. Schmidt usiłował wykazać, że kolebka leżała w Azji, za czym miał przemawiać system liczenia taki sam w Europie, jak i w Babilonii. H. Hirt zwrócił uwagę, że językoznawcy mogą mówić tylko o aspekcie etnicznym, lecz nie mogą dostarczyć danych w zakresie składu rasowego. Badacz ten odrzucił teorię Schradera i wypowiedział się za siedzibą Praindoeuropejczyków w pobliżu morza. W roku 1900 W. Ripley zauważył, że większość badaczy przyjmuje kolebkę w Azji. Twierdził, że w odróżnieniu od XIX w. przyszłość uczyni archeologię nauką, która dostarczy danych umożliwiających rozwiązanie problemu.

Po roku 1900 większego znaczenia nabrały studia prowadzone przez archeologów. M. Much (1902 r.), biorąc pod uwagę dane archeologii, wypowiedział się za kolebką na obszarze od zachodniego Bałtyku po Karpaty na południu i po Odrę na wschodzie (*sic*). Idee Mucha nawiązywały do teorii G. Kossinny (1902 r.), który za kolebkę Indoeuropejczyków uważał obszar ówczesnych Niemiec. Stąd plemiona miały ekspandować na wschód i w innych kierunkach. Kossinna utożsamiał poszczególne kultury archeologiczne z grupami etnicznymi. Dziś badacze nie podzielają tego podejścia. W roku 1903 Hindus C.B.G. Tilak wypowiedział pogląd, że kolebka Indoeuropejczyków leżała na biegunie północnym (!). Autor ten opierał się na Wedach i Aweście, ponadto przyjmował wyznawany przez geologów amerykańskich pogląd, że w ostatnim okresie interglacjalnym miała na biegunie istnieć tropikalna fa-

² F. ENGELS, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1949, s. 178.

una i flora, dzięki czemu mógł też tam egzystować człowiek. K. Paape w 1906 r. ogłosił pracę, w której utrzymywał, że rozwój cywilizacji europejskiej był wynikiem ekspansji plemion północnych. Pogląd o kolebce skandynawskiej zakwestionował w 1907 r. J. Widney, zwracając uwagę na priorytet Wschodu, jeśli chodzi o cywilizację. Indoeuropejskie ludy basenu Morza Śródziemnego wywodził on ze Wschodu, natomiast Ario- wie mieli pochodzić ze stepów Azji środkowej. W roku 1912 ogłosił artykuł F. Knauer, który wykazywał, że lingwiści są w stanie zbudować teorię etnogenetyczną, opierając się na analizie jednego terminu. Do teorii Schradera wrócił w 1913 r. S. Feist, jednocześnie występując przeciw koncepcji północnej, atakował też hipotezy oparte na analizie ras. Twierdził, że Praindoeuropejczycy byli raczej mieszaniną ludów. Utrzymywał, że ich pierwotne siedziby znajdowały się na ziemiach ówczesnej południowej Rosji ewentualnie w kręgu kultury trypolskiej. C. F. Keary (1921 r.), nawiązując do koncepcji z XIX w., umieszczał prakolebkę Praindoeuropejczyków na ziemiach między Amu-Darią i Syr-Darią. Powodem ich migracji miało być wysychanie urodzajnych ziem. W roku 1922 H. Bender stwierdził, że dotychczas błędem badaczy było stawianie argumentu *ab initio*, tj. najpierw wysuwanie koncepcji o prakolebce, a następnie dobieranie faktów dla udowodnienia jej. Uważał, że byłoby rzeczą słuszną przyjąć za obszar prakolebki całe terytorium, na którym występują ludy indoeuropejskie. Swój pogląd sprecyzował i uznał, że kolebka znajdowała się tam, gdzie język indoeuropejski wykazuje skostniałe i archaiczne formy; w związku z tym wskazywał na Litwę. Badacz ten, można rzec, powtórzył tu koncepcję Lathama sprzed kilkudziesięciu lat. Nową kolebkę wskazał P. Giles. Pisał on w 1922 r., że Praindoeuropejczycy byli rolnikami i hodowcami, a nie nomadami. Warunkom tym odpowiadała Nizina Węgierska. Stąd mieli oni rozejść się w różnych kierunkach.

W pracy *The Aryans* (1926 r.) V. G. Childe przedstawił jedną z najsolidniejszych koncepcji od czasów Schradera. Childe posługiwał się danymi językoznawstwa i archeologii. Według niego Praindoeuropejczycy byli ludami osiadłymi, za czym przemawiają terminy na — drzwi, zrąb, przedsionek, słupek itd. Podkreślił, że w wielu dziedzinach ich kultury mamy do czynienia z wpływami wywodzącymi się z Mezopotamii. Rozwazał pogląd o ziemiach naddunajskich lub środkowej Europy jako ewentualnej prakolebce i doszedł do wniosków, że: 1 — kultury tych ziem tworzyły pewnego rodzaju jedność i ich elementy nie występowały

w innych częściach Europy; 2 — twórcy kultur naddunajskich czcili „Wielką Matkę”, której nie stwierdza się w panteonie bogów praindoeuropejskich; 3 — ludy Europy środkowej odznaczały się specyficzną kulturą typu osiadłego. Sumując — były to plemiona rolnicze, o trybie życia osiadłym, a zatem obszar ich występowania nie mógł być prakolebką Indoeuropejczyków. Upatrywał ją natomiast, podobnie jak przed laty Schrader, w północno-zachodniej części stepów nadezarnomorskich. W roku 1926 J. Frazer wyraził opinię, że mimo posługiwania się analogiczną bazą źródłową badacze dochodzą do odmiennych konkluzji. Znaczną uwagę przywiązywał on do rekonstrukcji nazw bydła i konia. W latach dwudziestych uznano indoeuropejski charakter pisma Hetytów. Wtedy to A. H. Sayce (1927 r.) wysunął błędne stwierdzenie, że między Hetytami a resztą Indoeuropejczyków miały miejsce nie językowe związki genetyczne, lecz zapożyczenia. Hinduski archeolog L. Dhar (1930 r.) znowu wysunął teorię o kolebce azjatyckiej. Miała ona leżeć w rejonie Himalajów. Autor ten posługiwał się argumentacją zaczerpniętą ze starożytnych poematów hinduskich.

Nowy punkt widzenia wniósł w 1932 r. H. Kühn. Przede wszystkim wykluczył on szereg terytoriów, np. Indie, Grecję, Włochy, Francję, jako pierwotne siedziby Indoeuropejczyków. W wyniku tego dla umiejscowienia kolebki pozostał obszar zawarty między Renem i Donem, a nawet aż po Iran. Jego zdaniem, praindoeuropejska jedność językowa, tj. prakolebka, powinna być datowana na młodszy paleolit, w którym zwrócił uwagę na dwie kultury: kapską i madleńską. Kultura madleńska miała reprezentować macierz Indoeuropejczyków, lecz zarazem ich początki miały wiązać się z kulturą oryńska. Argumenty na korzyść prakolebki stepowej przytoczył w 1933 r. T. Sulimirski. Jego rozważania dotyczyły kultury ceramiki sznurowej, o której twierdził, że nie miała pozycji wyjściowych we wcześniejszych kulturach. Wskazywał na zbieżności w zakresie obrządku grzebalnego (kurhany) między kulturą ceramiki sznurowej i kulturą grobów jamowych. Jego zdaniem gospodarka „sznurowców” była podobna do gospodarki ludów stepowych. Kulturę ceramiki sznurowej wywodził z obszarów pontyjskich; to właśnie mieli być Praindoeuropejczycy. Teorię tę poparł G. Poisson w 1934 r. W tym samym roku (Mallory nie pisze o tym) rozwijał swoją teorię o kolebce w Europie północnej Kossinna, który tym razem lokalizował ją w północnych Niemczech, Danii i południowej Szwecji. Rozwijające się tu w okresie neolitu plemiona miały dokonać dzie-

sięciu kolejnych migracji skierowanych poza Ren na zachód, po Dunaj na południu i aż do Dniepru na wschodzie³. S. Feist już współcześnie określił ją jako wytwór „próżności narodowej”. W tymże roku (o czym Mallory również nie wspomina) ogłosił pracę H. Güntert, który opierając się na danych językowych, umieszczał praojczyznę Indoeuropejczyków na stepach kirgiskich na północ od Morza Kaspijskiego i Jeziora Aralskiego, od północnych zboczy Tianszania na wschodzie do Wołgi na zachodzie⁴.

Lata trzydzieste odznaczają się dużą ilością prac badaczy niemieckich, którzy lokalizowali prakolebkę na terenie późniejszych siedzib Germanów. W tym czasie W. Schulz scharakteryzował neolitycznych Praindoeuropejczyków jako hodowców bydła, żyjących w ustroju patriarchalnym, znających miedź, a także wóz i konia; uważał ich lud „panów”. Negował wpływy wschodnioeuropejskie i twierdził, że w Europie środkowej i północnej istniała ciągłość kulturowa od mezolitu do neolitu. Również G. Neckel wypowiedział się za środkową i północną Europą. Uważał między innymi, że w Europie środkowej została udomowiona zachodnia odmiana konia. Jako argument przytaczał również nazwy rzek o charakterze indoeuropejskim. Rok 1936 przyniósł w Niemczech rekordową liczbę artykułów na temat prakolebki. Prawie wszystkie lokalizowały ją w północnej Europie. I tak między innymi H. Seger wypowiedział się za indoeuropejskim pochodzeniem kultury ceramiki sznurowej. F. Schachermeyr i O. Hauer uznali krąg rasy nordycznej za kolebkę Indoeuropejczyków.

Odmiennego zdania był F. Flor, który opowiedział się za kolebką wschodnioeuropejską. Wiedeńczyk W. Koppers (1934 r.) — raczej niesłusznie — argumentował, że problem indoeuropejski to przede wszystkim sprawa etnologiczno-religioznawcza, a nie lingwistyczno-archeologiczno-antropologiczna. Uważał, że kolebka leżała w zachodnim Turkiestanie, gdyż kultura praindoeuropejska wykazywała wiele zbieżności z kulturą ludów ąltajskich; należały tu takie zjawiska, jak ekonomika oparta na hodowli konia, system patrylinearny, znaczenie konia w kulcie, religia uznająca bóstwo nieba, wróżby itd. W roku 1936 J. Pokorny zwrócił uwagę, że w krajach Europy po-

łudniowej nie było językowego substratu indoeuropejskiego. Stwierdził zbieżności między regionami: bałto-słowiańskim i fino-ugryjskim. Na tej podstawie uważał, że prakolebka znajdowała się w Europie środkowej. C. Uhlenbeck (1937 r.) upatrywał kolebkę na wschodzie; Indoeuropejczycy mieli przybyć do Europy ze stepów nadaralskich i nadkaspjskich poprzez stepy nadczarnomorskie. W roku 1930 ogłosił pracę N. S. Trubetzkoy. Stwierdził w niej, że koncepcja prajęzyka nie jest konieczna dla rozwiązania problemu. Zbieżności między językami można wyjaśniać zarówno powiązaniem genetycznymi, jak też wzajemnymi zapożyczeniami. Skłaniał się on do tego ostatniego twierdzenia i ponadto głosił, że pierwotnie poszczególne gałęzie językowe były różne i istniały obok siebie. S. Mann (1943 r.) argumentował, że dotychczas badacze nie uwzględniali wszystkich źródeł mogących rzucić światło na wyjaśnienie prakolebki. Uważał, że cennym materiałem w tym względzie są także legendy, ludowe opowieści, przesady, doroczne zwyczaje i rytuały, tańce, gry i wierszyki dziecięce. Badacz ten przeanalizował niektóre zwyczaje indoeuropejskie i doszedł do wniosku, że kolebka leżała w północnej lub północno-wschodniej Europie. W roku 1948 E. Meyer zajął się szerzej objaśnieniem bogatego materiału paleolingwistycznego. Według niego Praindoeuropejczycy byli raczej ludem osiadłym, hodowali konie, zakładali wioski i ufortyfikowane miasta, znali ceramikę, miedź i różne narzędzia. Wykluczył strefę stepową jako prakolebkę i opowiedział się za północną i środkową Europą, argumentując nordycznym materiałem antropologicznym i takimi elementami ekologicznymi jak buk, pszczoły, niedźwiedź, bóbr. Problem dotyczył tu kultur ceramiki sznurowej, wstęgowej i kultur północnych.

W roku 1948 wyszło fundamentalne dzieło językoznawcy polskiego T. Milewskiego, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, poświęcone analizie stosunków językowych we wszystkich częściach świata. Mallory nie wspomina o tej pracy. Milewski pokusił się między innymi o charakterystykę siedzib Praindoeuropejczyków na podstawie materiału językowego. Stwierdził, że „praojczyzną Indoeuropejczyków był jakiś kraj położony z dala od morza i wysokich gór, kraj o klimacie umiarkowanym, w którym nie było słoni i lwów, ale żyły wilki i konie, rosły buki i brzozy zdolne do przetrwania okresowo powtarzającej się śnieżystej zimy”⁵. Prakolebkę upatrywał on w obrębie kul-

³ G. KOSSINNA, *Ursprung und Verbreitung der Germanen in vor- und frühgeschichtlicher Zeit*, Leipzig 1934, s. 67 (podajemy za H. ŁOWMIAŃSKIM, *Początki Polski*, t. I, Warszawa 1963, s. 40).

⁴ H. GÜNTERT, *Der Ursprung der Germanen*, Heidelberg 1934, s. 116 (podajemy za ŁOWMIAŃSKIM, op. cit., s. 43).

⁵ T. MILEWSKI, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, cz. II z. 1, Lublin 1948, s. 222 n.

tury ceramiki sznurowej, gdyż według niego na terenach zajętych przez tę kulturę występowały w okresie wczesnośredniowiecznym ludy mówiące językami indoeuropejskimi. Milewski powołał się na raczej zarzuconą dziś teorię o pochodzeniu kultury ceramiki sznurowej z Turyngii i Saksonii i w tych krainach widział najstarsze siedziby Indoeuropejczyków. Ponadto twierdził, że ekspansje języków indoeuropejskich były niemal zawsze związane w mniejszym lub większym stopniu z ekspansją rasy nordycznej, której przedstawiciele zamieszkiwali także Turyngię i Saksonię. Uważał, że indoeuropejska kultura ceramiki sznurowej ekspandowała w wielu kierunkach, a między innymi na wschód, co — naszym zdaniem — nie da się utrzymać, gdyż wiemy dziś pewnie, że ani na stepach pontyjskich, ani na stepach Azji środkowo-zachodniej, gdzie Indoeuropejczycy znajdowali się około 2000 r. p.n.e., kultura ceramiki sznurowej nie występowała. W roku 1950 P. Laviosa-Zambotti, również pominięta w artykule Mallory'ego, wyraziła pogląd, że praojczyzna leżała na szerokim terytorium, a mianowicie w Europie środkowej, na stepach pontyjskich oraz nad Morzem Kaspijskim i Jeziorem Aralskim⁶. W tym samym roku poruszył sprawy metodologii A. Scherer. Stwierdził on, że badacze często nie odróżniają takich zjawisk, jak 1 — sprawa regionu zajmowanego przez Praindoeuropejczyków przed rozszczepieniem; 2 — sprawa tzw. jądra praindoeuropejskiego; 3 — sprawa terytorium, na którym występują ludy mówiące językami indoeuropejskimi. Żadne z tych trzech zjawisk nie musi wiązać się z pozostałymi. Uważał, że poszczególne języki już w praojczyźnie były rozmieszczone podobnie jak dziś. Prakolebka miała więc zajmować szerokie terytorium od Uralu po Bałtyk. T.G.E. Powell w 1948 r. opowiedział się za wschodnim pochodzeniem Indoeuropejczyków; uważał, że nomadzi ze wschodu opanowywali Europę w kilku falach migracyjnych. W roku 1949 Pokorny kontynuował swoją teorię, wzbogacając ją nowymi argumentami językowymi i folklorystycznymi. W tym samym roku W. Schmidt poparł teorię Koppersa, która opierała się na analizie terminów określających konia. Uważał, że Indoeuropejczycy przejęli konia od ludów stepowych Azji Środkowej.

Historyk K. Tymieniecki, nie wymieniony przez Mallory'ego, wysunął w 1951 r. przypuszczenie, że w późnym neolicie kolebka Praindoeuropejczyków rozciągała się na znacznym tery-

torium i sięgała na zachodzie poza Ren, a na wschodzie gubiła się w rozległych stepach eurazjatyckich⁷. Usiłując ściślej zlokalizować prakolebkę przed rozejściem się tych ludów, autor eliminował wschodnią część stepu, gdyż — jego zdaniem — ta strefa miała jedynie charakter „przelotowy”, natomiast za najbardziej prawdopodobne uznał, że „matecznikiem” ruchów ludnościowych mogły być tylko rolnicze tereny Europy środkowej. Wskutek osuszenia się klimatu step rozszerzył się ku zachodowi i przypuszczalnie objął część Europy środkowej, skąd plemiona neolityczne zaczęły następnie wędrować w kierunku wschodnim, przedstawiając się stopniowo z gospodarki rolniczej na pasterską. Traktowanie przez Tymienieckiego strefy stepowej jako „przelotowej” podobne jest do poglądu A.J. Toynbeego, który środowisko to przyrównywał do morza, gdyż w obu do osiadłości dochodziło tylko na obszarach je okalających, natomiast właściwy obszar stepu czy morza był jedynie strefą przemieszczeń i nie dawał możliwości prowadzenia osiadłego trybu życia⁸. Jest to stanowisko zbyt skrajne i słuszne tylko w części. Znamy bowiem sytuacje, kiedy to w okresie pomyślnej stabilizacji klimatycznej, między innymi na stepach eurazjatyckich zamieszkiwanych przez nomadów, była też znana gospodarka rolnicza. I tak dla Ariów, którzy przybyli do Indii ze strefy stepowej, hymny Rigwedy potwierdzają znajomość rolnictwa, a dla kultury grobów jamowych na stepach pontyjskich ten rodzaj gospodarki potwierdzają dane archeologiczne⁹. W roku 1952 G. Solta przedstawił pogląd związany z teorią Trubetzkoya. Podobieństwa między językami tłumaczył wzajemnymi kontaktami. P. Thieme (1953 r.) podszedł krytycznie do teorii Trubetzkoya. Uważał, że badacz ten nie ma racji, gdy tłumaczy podobieństwa językowe kontaktami. Teoria Trubetzkoya — pisał on — nie ma historycznych analogii. Zwrócił uwagę na występowanie nazwy łososia u Indoeuropejczyków i wypowiedział się za kolebką północnoeuropejską.

J. Pokorny w serii artykułów rozwijał koncepcję o kolebce północnoeuropejskiej. W pracy z 1954 r. wiązał rasę nordyczną z kulturą ceramiki sznurowej, którą uważał za zespół wczesnoindoeuropejski. W tymże roku A. Nehring podkreślił, że w zagadnieniu indoeuropejskim należałoby

⁷ K. TYMIENIECKI, *Ziemia polskie w starożytności*, Poznań 1951, s. 224 n.

⁸ A. J. TOYNBEE, *A Study of History*, London 1956, s. 185 n.

⁹ O. F. LAGODOVSKA, O. G. ŠAPOŠNIKOVA, M. L. MAKARIEVIČ, *Michajlvske poselennja*, Kiiw 1962, s. 173 n.

⁶ P. LAVIOSA-ZAMBOTTI, *Ursprung und Verbreitung der Kultur*, Baden-Baden 1950, s. 304, 308, 314.

zająć się także problemami społecznymi i religijnymi. Ponieważ przyjmuje się, że Indoeuropejczycy żyli w ustroju patriarchalnym, był on zdania, że można zrekonstruować wspólny termin na oznaczenie króla. Termin ten, stwierdzony w niektórych językach indoeuropejskich, pozwala domyślać się wpływów kaukasko-śródziemnomorskich. Również nazwa ziemi prowadzi ku Morzu Śródziemnemu. Z drugiej strony bogowie nieba i święte wyobrażenia konia występowały u ludów altajskich. Na tej podstawie Nehrung wnosił, że kolebka Indoeuropejczyków znajdowała się na ziemiach przylegających do obszarów kaukasko-śródziemnomorskich, ściślej — w regionie kaukasko-nadkaspjskim. W roku 1955 ogłosił pracę H. Hencken, który uważał, że kolebka leżała w rolniczej strefie północno-wschodniej Europy i na stepach pontyjskich; wywód swój oparł na danych archeologii i językoznawstwa. W sprawie prakolebki wypowiedział się w 1956 r. pominięty przez Mallory'ego, A.J. Toynbee. Jego zdaniem, ponieważ Indoeuropejczycy zostali zanotowani zarówno w Europie, jak i w Azji, ich pierwotnych siedzib należy szukać na stepach eurozjatyckich¹⁰. W roku 1957 R.A. Crossland zakwestionował teorię o kolebce germańsko-nadbałtyckiej. Opowiedział się za koncepcją północnonadczarnomorską, przy czym dowodził, że łososia zaobserwowano też w pobliżu Morza Czarnego. W tym samym roku H. Krahe stwierdził, że indoeuropejska nazwa jednej z rzek występuje w Europie północnej, środkowej i południowej i uważał to za dowód wczesnej bytności Indoeuropejczyków. Określał ich jako „starożytnych Europejczyków” i sądził, że reprezentowali środkową fazę ekspansji. Bułgarski językoznawca W.I. Georgijew ogłosił w 1958 r. pracę (nie wzmiankowaną przez Mallory'ego), w której opierając się na danych językowych i archeologicznych doszedł do wniosku, że w okresie mniej więcej 3500-2500 p.n.e. plemiona praindoeuropejskie zamieszkiwały tereny środkowej i wschodniej Europy od Renu i Alp aż do Donu; na północy granicą ich były Morze Północne, Bałtyk i zachodnia Dźwina, na południu w skład tego obszaru wchodziły dorzecze Dunaju i Półwysep Bałkański. Na tej podstawie do grupy indoeuropejskiej miały należeć neolityczne zespoły, począwszy od kultur wstęgowych aż po kultury grobów jamowych i środkowonaddnieprzańską¹¹. W tym samym roku ogłosił pracę

antropolog W. Kóčka (nie wspomniany przez Mallory'ego), który zdecydowanie wypowiedział się, że protoplastami Indoeuropejczyków były plemiona neolitycznych kultur cyklu naddunajskiego, będące — według niego — tak kulturowo, jak i geograficznie dominującym składnikiem neolitu środkowo- i wschodnioeuropejskiego. Prakolebkę Indoeuropejczyków lokalizował on na obszarze szeroko pojętej Europy środkowej między Renem a Dnieprem, ograniczonej na południu dorzeczem Dunaju, a na północy najdalszym zasięgiem kolonizacji kultur naddunajskich¹². W roku 1958 E. Pulgram wysunął obiekcje przeciw rekonstrukcji prahistorycznej kultury przez lingwistów, albowiem wiele terminów wspólnych może być odbiciem analogicznego stadium rozwojowego w okresie po rozszczepieniu się wspólnoty językowej. Posługując się metodą stosowaną przez językoznawców — pisał on — można, rekonstruuując język łaciński na podstawie języków romańskich, dojść do wniosku, że w pierwotnej łacinie występowały takie terminy, jak piwo, tytoń i kawa, co jest oczywistym nonsensem. W tym samym roku G. Schwantes wznowił pogląd Kühna, modyfikując go. Uważał, że kolebka leżała w Europie północnej i że Germanie odegrali decydującą rolę w rozwoju cywilizacji światowej. W rok później J. Safarewicz, nie wspomniany w artykule Mallory'ego, opierając się na danych językowych stwierdził, że praojczyzny Indoeuropejczyków należy szukać na obszarach Europy środkowej i wschodniej oraz środkowo-zachodniej Azji¹³.

W latach 1960 i 1962 ukazały się prace, których autorzy wypowiedzieli się za kolebką w środkowej Europie. P. Bosch-Gimpera uważał, że wspólnota praindoeuropejska istniała w V tysiącleciu p.n.e., a dyferencjacja językowa miała miejsce w okresie, gdy tworzyły się kultury naddunajskie. Z kolei G. Devoto przytaczał na poparcie swej teorii dane archeologiczne i językowe. Nie wymieniony przez Mallory'ego H. Łowmiański w 1963 r. wypowiedział interesujące uwagi. Jego zdaniem, najbardziej dogodnym terytorium do wytworzenia się indoeuropejskiej wspólnoty językowej była strefa stepowa, gdyż warunki stepowe najlepiej gwarantują utrzymanie ożywionych kontaktów i wytworzenie jednolitego języka. Chodziłoby o strefę rozciągającą się od stepów środ-

¹⁰ A. TOYNBEE, op. cit., s. 28, 53; t. 3, London 1962, s. 392 n., 421.

¹¹ W. I. GEORGIEV, *Issledovanija po sravnitelno-istoričeskomu jazykoznaniju*, Moskwa 1958, s. 317 (przyta-

czamy wg T. LEHRA-SPLAWIŃSKIEGO, *Rzut oka na etnogenezę Słowian ze strony antropologów*, „Archeologia Polska”, t. V, z. 1, 1960, s. 140).

¹² W. KÓČKA, *Zagadnienia etnogenezy ludów Europy*, Wrocław 1958, s. 106 n.

¹³ J. SAFAREWICZ, *Problematyka językoznawstwa indoeuropejskiego*, „Nauka Polska”, t. 7, 1959, nr 1, s. 18.

kowej Azji w kierunku zachodnim co najmniej po Ukrainę. Starając się zidentyfikować archeologiczne odpowiedniki dla wspólnoty praindoeuropejskiej Łowmiański brał pod uwagę kultury: grobów jamowych, kelteminarską i część areału kultury ceramiki sznurowej¹⁴. W pracach z lat 1963 i 1970 M. Gimbutas rozwijała teorię „kurhanową”, która opierała się na dwóch tezach: 1 — Praindoeuropejczycy byli nosicielami jednorodnej kultury „kurhanowej” (chodzi o kulturę grobów jamowych), stwierdzonej na stepach pontyjskich i nadwołżańskich; 2 — kultura ta w odmiennym wariantcie występowała w okresie chalkolitycznym w Europie środkowej, gdzie graniczyła z wysoko rozwiniętą „staroeuropejską cywilizacją”, której twórcy nie mówili językami indoeuropejskimi. Za teorią „kurhanową” wypowiedzieli się też S. Piggott i C. Chard. Hindus Ch. Jain (1964 r.) przytoczył wiele dawnych argumentów. Według niego prakolebka musiała znajdować się blisko Litwy, gdyż w tym kraju zachowały się najbardziej archaiczne formy języka indoeuropejskiego. Lokalizował ją w północnych rejonach rosyjskich stepów i w południowej części leśnych obszarów Syberii. Stąd Indoeuropejczycy mieli emigrować na południe, gdzie stworzyli kultury: trypolską i grobów jamowych. Jego argumentacja opierała się na danych mitologii i językoznawstwa. W roku 1965 wyszła nie wymieniona przez Mallory'ego praca J. Czekanowskiego, który posługiwał się danymi antropologii. Stwierdził on, że poszczególne grupy indoeuropejskie pod względem rasowym nawiązują do różnych faz ewolucji neolitycznej ludności europejskiej. I tak gałąź aryjska wykazuje przewagę ilościową elementu śródziemnomorskiego, a na drugim miejscu stoi element nordyczny. Grupa północna, obejmująca Germanów, Słowian i Bałtów, również stanowi kontynuację europejskiej ludności neolitycznej; przeważa tu element nordyczny nad śródziemnomorskim. Z kolei starożytni Hellenowie wstępują na widownię dziejową jako formacja o względnej przewadze elementu nordycznego. W świetle takich wyników próby umieszczenia kolebki Indoeuropejczyków w Azji pozostają przypuszczeniami nie potwierdzonymi przez dane antropologii, albowiem dotychczas nie stwierdzono antropologicznych śladów ewentualnej azjatyckiej ekspansji w Europie w okresie bezpośrednio poprzedzającym różnicowanie się Indoeuropejczyków¹⁵. Teorią Krahe'go zajął się w 1968 r.

¹⁴ ŁOWMIAŃSKI, op. cit., s. 38 n.

¹⁵ J. CZEKANOWSKI, *Indoeuropejczycy*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, cz. II, Wrocław 1965, s. 262 n.

P.W. Schmid i przytaczając materiał hydronimiczny stwierdził, że kolebka leżała w północnej i środkowej Europie.

W czterech pracach z lat 1965-1969, nie omawianych przez Mallory'ego, ponownie w kwestii prakolebki wypowiedział się T. Milewski¹⁶. Jednak w odróżnieniu od poprzedniej teorii tym razem jego rozważania były ostrożniejsze. Przede wszystkim stwierdził, że o ile uchwytne jest dla nas stadium, gdy Indoeuropejczycy byli już znacznie zróżnicowani pod względem językowym, to „pograżone jest w mrokach” stadium najwcześniejsze, w którym Praindoeuropejczycy tworzyli jedność językową. Znaczną uwagę poświęcił Milewski zlokalizowaniu obszaru występowania języków indoeuropejskich już po rozpadnięciu się wspólnoty. Okres, na który przypada proces różnicowania językowego — pisał on — oceniamy na podstawie faktu, że z czasów między XV a XIII w. p.n.e. zachowały się teksty trzech bardzo różnych języków indoeuropejskich reprezentowanych przez hymny Rigwedy, hetyckie teksty klinowe i teksty greckie z epoki mykeńskiej w tzw. piśmie linearnym B. Na tej podstawie można przypuszczać, że około 1500 r. p.n.e. języki indoeuropejskie miały za sobą piętnaście wieków odrębnego rozwoju, co pozwala wnioskować, że jedność językowa uległa rozpadowi około 3000 r. p.n.e. Dla określenia obszaru, na którym rozciągały się siedziby Praindoeuropejczyków w III tysiącleciu p.n.e., autor posługuje się dwiema metodami: 1 — analizą terminologii zoo-botanicznej i 2 — metodą negatywną, wykluczania obszarów, o których wiemy, że pierwotnie były zajęte przez nieindoeuropejskie grupy językowe. Zastosowanie obu metod zgodnie doprowadziło go do konkluzji, że około 3000 r. p.n.e. rodzina indoeuropejska, silnie już wówczas dialektalnie zróżnicowana, zajmowała obszar, którego zachodnią granicą był Ren, południową Alpy i Karpaty oraz tereny leżące bezpośrednio na północ od Morza Czarnego i Azowskiego, wschodnią zaś Don, podczas gdy granica północna zbliżała się do brzegów Morza Północnego i Bałtyku oraz do basenu Dżwiny i Oki. Dodajmy, że w świetle danych prahistorii obszar ten wówczas zajęty był przez kilka różniących się znacznie od siebie kultur archeologicznych.

¹⁶ T. MILEWSKI, *Indoeuropejczycy*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, cz. II, s. 264 n.; tenże, *Językoznawstwo*, Warszawa 1967, s. 174; tenże, *Dyferencjacja języków indoeuropejskich*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. I, Wrocław 1968, s. 54 n.; tenże, *Z zagadnień językoznawstwa ogólnego i historycznego*, Warszawa 1969, s. 158 n.

W roku 1970 W. Goodenough podał odmienny wariant teorii Gimbutas. Zgadzał się, iż kultura kurhanów była związana z Praindoeuropejczykami, ale uważał, że indoeuropejscy nomadzi rozwinięli się poza rolniczą strefą Praindoeuropejczyków. Jego zdaniem plemiona o mieszanej gospodarce, ekspandujące ze środkowej i północnej Europy na stepy wschodnie, stawały się pastierzami, a potem już jako koczownicze z kolei wędrowały do Europy środkowej. Te procesy doprowadziły do uformowania się praindoeuropejskiego *continuum*, które rozciągało się wzdłuż Niżu Północnoeuropejskiego i obejmowało neolityczną kulturę pucharów lejkowatych, z czasem infiltrowaną przez kulturę czekanów i kulturę kurhanową.

Sumując ten szkicowy przegląd teorii poświęconych zagadnieniu prakolebki Indoeuropejczyków stwierdzamy — pomijając koncepcje z XIX w. — że najczęściej wysuwany w XX w. terytoriami były Europa środkowa bądź stepy eurazjatyckie. Ma to swoje uzasadnienie nie tylko w materiale językowym i archeologicznym. Jest jeszcze jedna grupa faktów, która pozwala umieścić Praindoeuropejczyków około 2000 r. p.n.e. przede wszystkim na stepach eurazjatyckich. Są to świadectwa piśmiennicze pochodzące z kręgu wyższych cywilizacji południowych, mianowicie starohinduskie teksty Rigwedy¹⁷, źródła dotyczące państwa Mitanni w Mezopotamii¹⁸, inskrypcje hetyckie z Azji Mniejszej¹⁹ i tzw. pismo linearne B z Grecji okresu mykeńskiego²⁰. Dla wymienio-

¹⁷ B. ALLCHIN, R. ALLCHIN, *Narodziny cywilizacji indyjskiej*, Warszawa 1973, s. 203 n. A. L. BASHAM, *Indie*, Warszawa 1964, s. 52 n.

¹⁸ H. KLENGEL, *Historia i kultura starożytnej Syrii*, Warszawa 1971, s. 43 n. J. LAESSØE, *Ludy Asyrii*, Warszawa 1972, s. 128 n.

¹⁹ O. R. GURNEY, *Hetyci*, Warszawa 1970, s. 1 n.

²⁰ S. DOW, J. CHADWICK, *The Linear Scripts and the Tablets as Historical Documents*, Cambridge 1971, s. 1 n. J. SAFAREWICZ, *Stan badań nad językiem tekstów*

nych ziem poświadcza się migracje Indoeuropejczyków z północy datowane na II tysiąclecie p.n.e. Dane te wskazują, że pozycje wyjściowej dla ich wędrówki należy szukać w strefie stepów eurazjatyckich. Zgodnie przyjmuje się, że strefa ta około 2000 r. p.n.e. była zajęta przez ludy indoeuropejskie silnie już zróżnicowane pod względem językowym, a więc żyjące w fazie po rozpadzie pierwotnej jedności językowej. Pozostaje więc nadal do rozwiązania kwestia, na jakim obszarze rozwijała się wspólnota indoeuropejska przed okresem dezintegracji językowej. Na pytanie to trudno jest odpowiedzieć. Milewski wręcz stwierdza, że przy dzisiejszym stanie wiedzy jest rzeczą niemożliwą zlokalizować czasowo i przestrzennie mały obszar będący kolebką języka praindoeuropejskiego w pierwszym stadium jego rozwoju²¹. Możemy jedynie przyjąć, że kolebka znajdowała się na obszarze szeroko pojętej Europy środkowej, włączając również obszar stepów eurazjatyckich. Sprawa jest otwarta.

Oceniając omawiany artykuł Mallory'ego należy podkreślić, że ze skrupulatnością kronikarza autor przytoczył poglądy badaczy z kręgu zachodniego. Natomiast poważnym brakiem jest nieuwzględnienie szeregu cennych prac napisanych przez badaczy wywodzących się z krajów słowiańskich (wyjątkiem jest tylko nazwisko Sulimirskiego). Należy też żałować, że autor nie pokusił się o wypowiedzenie własnego poglądu na temat koncepcji różnych autorów. Tym niemniej warto zaznaczyć, że autor informuje o szeregu prac, których znajomość będzie niezbędna dla każdego badacza zajmującego się zagadnieniem pochodzenia Indoeuropejczyków.

greckich w piśmie linearnym B, „Sprawozdania z Prac Naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN”, rok I, 1958, z. 1, s. 46.

²¹ MILEWSKI, *Z zagadnień...*, s. 158.

Zygmunt Krzak

Adres autora:

dr Zygmunt Krzak
00-140 Warszawa, Al. Świerczewskiego 105
Instytut Historii Kultury Materialnej PAN



P.III. 272

akc. 177/76p